

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 14.

Wągrowiec, wtorek dnia 4 lutego 1930 r.

Rok V.

Przesilenie gospodarcze w Wilnie

Wilno, 1. 2. Sytuacja gospodarcza w Wilnie coraz bardziej się pogarsza. Poza tartakami, które obecnie w większości są nieczynne, cały szereg innych warsztatów pracy w różnych branżach w ostatnich dniach wstrzymuje swą pracę. W związku z tem wyjechał do Warszawy dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej.

Skład gwoździ w żołądku

Warszawa. Do szpitala w Łodzi zgłosiła się Marcjanna Bernasowa, skarżąc się na ból w żołądku. Lekarze dokonali operacji i wydobyli z żołądka Bernasowej 212 gwoździ, w tem dwa sześciocalowe i cztery pięciocalowe, wagi 552 gramy. Bernasowa oświadczyła, że łykała gwoździe z rozpaczki po stracie męża.

Tragiczne skutki nieostrożności

Lwów, 31. 1. Gmach szkoły powszechnej im. św. Anny we Lwowie był wczoraj widownią wstrząsającego wypadku. Zbigniew Tichstel, uczeń 6 klasy przyniósł do szkoły nabity rewolwer. W czasie przerwy pokazywał go uczniowi 7 oddziału Leszkowi Rabie. W pewnym momencie przyłożył rewolwer do piersi Raby i spowodował wystrzał, który położył Rabę trupem na miejscu. Prawdopodobnie zachodzi tu jedynie wypadek nieostrożności obchodzenia się z bronią.

Przemysł otrzyma pomoc

Warszawa, 1. 2. W sobotę o godz. 17 rozpoczęła się w Prezydium Rady ministrów pod przewodnictwem premiera Bartla konferencja gospodarcza w sprawie zbadania możliwości przyspieszenia zamówień rządowych dla przemysłu. W konferencji tej biorą udział min.: Kwiatkowski, Matuszewski, Prystor, Kühn, Matakiewicz, Józewski, Börner oraz wicemin. min. spraw wojsk. Konarzewski i prezes B. G. K. — Górecki.

Samobójstwo inżyniera

Tarnów, 31. 1. Wczoraj znaleziono w ogrodzie miejskim zwłoki inżyniera Jana Millera lat 40, kierownika budowy nowego sądu. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych papierów. Komisja lekarska stwierdziła, że Miller popełnił samobójstwo, strzelając 2 razy w okolicę serca. Powodem śmierci inżyniera były kłopoty finansowe w związku z ostatnimi bankructwami w Tarnowie. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

Aresztowanie bojówki komunistycznej

Berlin, 1. 2. Policja berlińska wykryła w jednym z szynków w pobliżu dworca śląskiego poufne zebranie przywódców komunistycznych, należących — jak się okazało — do rozwiązanej bojówki komunistycznej „Czerwony Front”. Aresztowano 80 uczestników, wśród nich kilku znanych prowodyrów komunistycznych. W czasie przeprowadzania wśród ujętych rewizyj osiągnięto nieoczekiwane wyniki. Skonfiskowano wielką ilość sztyletów, kastetów i bokserów.

Skazanie katolickiego kapłana w Sowietach

(KAP). Donoszą z Moskwy, że sąd w Symferopolu skazał ks. prob. Grafa na sześć i pół roku więzienia za propagandę religijną i za „antysowiecką, wrogą proletariatu działalność”, co jest stereotypowym oskarżeniem w stosunku do duchowieństwa.

Zbrojenie czy rozbrojenie?

London, 1. 2. Bilans pierwszych 2 tygodni konferencji morskiej sprowadza się do następujących wyników.

Z punktu widzenia procedury konferencja nie uzgodniła programu całokształtu obrad i pracuje narazie bez porządku dziennego. Konferencja postanowiła na podstawie memorandum francuskiego i propozycji kompromisowej Paul Boncoura przystąpić do określenia metody ograniczenia zbrojeń. Dopiero po uzgodnieniu metody konferencja przystąpi do ustalenia porządku obrad rokowań. Z punktu widzenia merytorycznego wiadomo jest, że sprawa zniesienia łodzi pod-

wodnych, wysunięta pierwotnie przez Mac Donalda jako jeden z punktów programu konferencji przestała być aktualna.

Główna akcja ograniczenia zbrojeń na morzu skierowana będzie przeciw wielkim pancernikom, oraz krazownikom o pojemności ponad 10000 tonn. Wiadomo również, że Japonia domaga się w stosunku do tych obu kategorii 70 proc. parytetu angielsko-amerykańskiego, na co się nie godzi Ameryka, oraz że Włochy żądają ustalenia parytetu z Francją, które to żądanie odrzuca Francja. Czas trwania konferencji obliczają tu ogólnie na 3 miesiące.

10-lecie walki z alkoholem w Ameryce

Prohibicja w Stanach Zjednoczonych obchodziła w tych dniach 10-lecie swego istnienia. Z tego powodu zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy wystąpili w prasie i w przemówieniach publicznych z jednej strony z jej obroną, z drugiej z ostrem jej potępieniem. W pismach ukazały się karykatury, przechodzące jaskrawością wszystko, co dotychczas w Ameryce widziano w tej dziedzinie. Prasa nowojorska ostro piętnuje prohibicję. „Word” w dłuższej korespon-

dencji z Waszyngtonu stwierdza, że prohibicja spowodowała dla skarbu Stanów Zjednoczonych szkody na 3 i pół miljarde dolarów. Przeszło 550.000 ludzi zostało aresztowanych, 230.000 skazano na więzienie, około 1.000 ludzi zginęło, a 34.000 zmarło przez zatrucie złym alkoholem. Zdaje się, że Stany Zjednoczone doszły obecnie do punktu kulminacyjnego prohibicji, i że ruch antyprohibicyjny wzmagający się z dnia na dzień, doprowadzi wkrótce do upadku tej reformy.

Austria zwalcza bezrobocie

Wiedeń, 1. 2. W sobotę w południe przyjął kanclerz Schober przedstawicieli robotniczych związków zawodowych i przedstawił im program rządu dla zwalczania braku pracy w Austrii.

Program rządowy dzieli się na dwie części. Część pierwsza obejmuje zarządzenia gospodarcze które mogą być natychmiast przeprowadzone, a mianowicie przyspieszenie robót publicznych, zarządzenia agrarno-polityczne i ułatwienia kre-

dytowe dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Druga część programu rządowego przewiduje zaciągnięcie pożyczki inwestycyjnej, tudzież przyspieszenie zawarcia traktatów handlowych, w szczególności traktatu handlowego z Niemcami.

Kanclerz zaznaczył w końcu, że skuteczne załagodzenie przesilenia gospodarczego pozostaje w ścisłym związku z poprawą koniunktury międzynarodowej.

Bezczelność niemieckiego konduktora

Poznań, 31. 1. Wobec przesadnych pogłosek o zajściu na dworcu w Zbąszyniu, które się tam rozegrało wczoraj, wojewódzka komenda policji państwowej stwierdza, co następuje:

Wczoraj rano około godz. 5 posterunkowy policji Kusik wracał do Zbąszynia z Poznania pociągiem międzynarodowym, w którym to pociągu przeprowadzał kontrolę paszportów zagranicznych. Posterunkowy Kusik zauważył, że jego płaszcz, który zdjął z powodu gorąca i po-

łożył go na ławce w przedziale, jeden z konduktorów drużyny niemieckiej, obejmując w Zbąszyniu służbę, zrzucił i podeptał. Na tem tle przyszło między posterunkowym Kusikiem i owym konduktorem niemieckim do ostrej wymiany zdań.

Wszelkie pogłoski o pobiciu konduktora niemieckiego przez oficera policji polskiej są niezgodne z prawdą, zwłaszcza dlatego, że żaden oficer w zajściu tem udziału nie brał.

—o—

Program Akademickich Wykładów Rolniczych w dniach 6, 7 i 8 lutego 1930 r.

6 lutego 1930 o godz. 11 przedpoł. p. Marjan Turski — Dyr. Państw. Instytutu Eksportowego w Warszawie na temat: „Możliwości eksportu produktów rolniczych w Polsce”. Godz. 16 po poł. p. Prof. Dr. Wł. Vorbrodt z Krakowa na temat: „O fosforach krajowych”. Godz. 17 po poł. p. Prof. Dr. Marjan Górski z Warszawy na temat: „Sprawy nawozowe w oświetleniu nowych badań”.

7 lutego b. r. o godz. 11 przedpoł. p. Prof. Stefan Biedrzycki z Warszawy na temat: „Nowe prądy w oczyszczaniu ziarna siewnego”. Godz. 12 przedpoł. p. Prof. Dr. Nowak z Krakowa na temat: „Zarazki ultramikroskopowe a rolnictwo”. Godz. 16 popoł. p. Prof. Roman Prawocheński z Krakowa na temat: „Współczesne kierunki w hodowli koni” (z przezrociami). Godz. 17 po poł. dalszy ciąg tegoż wykładu. Godz. 18 popoł. p. Prof. Runge z Poznania na temat: „Zwalczanie nieplodności u krów” (z przezrociami).

8 lutego b. r. o godz. 11 przedpoł. p. Prof. Józef Mikułowski-Pomorski z Warszawy na temat: „Przygotowanie młodzieży rolniczej do pracy zawodowej”. Godz. 12 przedpoł. — Uczestników wykładów uprasza się o pozostanie na sali, celem wzięcia udziału w uroczystości nadania przez Uniwersytet Poznański tytułu Doktora „Honoris

causa” p. prof. Mikułowskiemu-Pomorskiemu. Godz. 16 popoł. p. Prof. Zygmunt Pietruszczyński z Poznania na temat: „Aktualne zagadnienia z dziedziny uprawy roślin pastewnych”. Godz. 17 popoł. p. Prof. Dr. Józef Sypniewski z Poznania na temat: „Odmiany ziemniaków w świetle badań botanicznych”.

Wykłady odbędą się w 1-szym i 2-gim dniu w sali Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Franciszka Ratajczaka nr. 4—6. W dniu 3-cim odbędą się w Auli Uniwersyteckiej.

Wstęp na wykłady dla członków Wielopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych za okazaniem legitymacji — na cały cykl 5,00 zł, na jeden dzień 2,00 zł. — Nieczłonkowie płacą podwójnie.

Szczątki mamuta pod Katowicami

Podczas robót kanalizacyjnych na Bugłowiźnie w Katowicach, odnaleziono doskonale zachowaną kość ramieniową mamuta, z epoki dyluwialnej.

Wykopaliskiem zainteresowało się przyrodnicze muzeum śląskie, pod którego kierunkiem prowadzone są poszukiwania dalszych szczątków.

Sejmik niemiecki w Pile żąda traktatu z Polską

Obradujący w Pile sejmik prowincji „Marchji granicznej — Poznania — i Prus zachodnich” uchwalił jednogłośnie rezolucję, w której prosi niemieckie czynniki miarodajne dla rokowań traktatowych z Polską, aby zgodziły się na zawarcie umów z Polską tylko pod tym warunkiem, o ile

1) rolnictwo niemieckie, w szczególności zaś rolnictwo marchji pogranicznej uzyska zabez-

pieczenie, pod każdym względem, podstawy swej egzystencji,

2) o ile mniejszości niemieckiej w Polsce przyznana zostanie zupełna swoboda działalności kulturalnej i gospodarczej.

W razie niespełnienia tych warunków, rząd, w myśl rezolucji, powinien raczej zrezygnować z zawarcia traktatu z Polską.

—o—

Groener o rozbrojeniu na morzu

Berlin. Prasa ogłasza wywiad, jaki minister Reichswehry Groener udzielił przedstawicielom prasy amerykańskiej i w którym sprecyzował swoje stanowisko wobec londyńskiej konferencji rozbrojenia na morzu. Minister podkreślił, że rozbrowione Niemcy mają prawne i moralne podstawy do wymagania, aby również i inni członkowie Ligi Narodów dokonali, w myśl art. 8-go paktu Ligi, rozbrojenia.

Przechodząc do znaczenia niemieckiego programu budowy floty wojennej, minister oświadczył, że traktat wersalski pozwala Niemcom na budowę 6 okrętów liniowych o tonażu najwyższej 10 tys. i 6 krążowników do 6 tys. tonn, a wreszcie kilku torpedowców i kontrtorpedowców, podkreślając, iż nowe okręty niemieckie mają na

celu zastąpienie starych jednostek wojennych. Budującego się obecnie nowego pancernika niemieckiego nie można, jak podkreślił minister, porównywać z innymi okrętami 10-tys. tonowymi mocarstw, które przystąpiły do konwencji waszyngtońskiej, gdyż nowe pancerniki niemieckie, jako jedyna jednostka wojenna klasy ciężkiej mają zupełnie inne zadania, aniżeli krążowniki innych narodów. W końcu minister podkreślił, iż żaden inny naród nie powitał tak bardzo idei wolności mórza, jak Niemcy, które doświadczyły podczas wojny blokady i których handel zagraniczny jest w 75 proc. handlem zamorskim. Niemcy sympatyzują wobec tego z inicjatywą amerykańską.

—o—

Pomoc dla emigrantów polskich w Niemczech

(ISKRA) Wspólnym wysiłkiem wszystkich organizacji i towarzystw polskich w Saksonji i Turynji powstał w Lipsku Polski Komitet Opieki Społecznej, którego zadaniem jest prowadzenie akcji humanitarnej wśród najbardziej potrzebujących pomocy.

Komitet przedewszystkiem zajmuje się działalnością oświatowo-wychowawczą ze specjalnem uwzględnieniem organizowania szkółek, odczytów, koncertów, a jednocześnie prowadzi sprawy sądowe robotników polskich wszelkiej kategorii przed sądami pracy.

Obecnie Komitet przystąpił do najbardziej doniosłego zagadnienia, t. j. do budowy własne-

go gmachu Domu Polskiego w Lipsku, który ma być ośrodkiem opieki kulturalnej i społecznej nad emigrantami polskimi.

Komitet przystąpił do energicznej akcji zbierania ofiar na rzecz Domu Polskiego i zebrał dotychczas 15 tysięcy złotych, co jednak wobec ogromu kosztów budowy jest zaledwie drobną częścią potrzebnej sumy. W specjalnej odezwie Komitet przedstawia olbrzymie znaczenie budowy Domu Polskiego i zwraca się do wszystkich o poparcie jego inicjatywy.

Ofiary przyjmuje Konsulat Polski w Lipsku (Polnisches Konsulat, Gellerstr. 7.)

—o—

Jeszcze jedna rezolucja Ślązaków niemieckich

Sejmik niemiecki prowincji górnośląskiej na ostatnim swem posiedzeniu w Raciborzu przyjął m. in. rezolucję, w której apeluje do rządu Rzeszy, aby tylko pod tym warunkiem zgodził się na zawarcie umowy z Polską, o ile

w umowach tych uwzględnione zostaną interesy żywotne G. Śląska niemieckiego oraz innych wschodnich prowincji Rzeszy i o ile umowy te zawierać będą faktycznie ochronę mniejszości niemieckiej w Polsce.

W jakim wieku Angielki wychodzą za mąż?

Statystyki matrymonjalne, ogłoszone za dwa ostatnie lata, wywołały w opinii angielskiej prawdziwą niespodziankę.

Dowiedziano się z niej, że w dwuletnim, ostatnim okresie 90% kobiet, albo panien, które wyszły za mąż, dosięgło, a nawet przekroczyło trzydziestkę.

W wieku od 20 do 25 lat wstąpiło w związki małżeńskie tylko 10%. Szczegół bardziej interesujący: 60% nowo poślubionych są starsze od swych mężów.

Statystyki te dowodzą, że w Anglii kobiety w średnim wieku łatwiej znajdują męża, niż młode panny.

Zgon najstarszego kapłana

Zmarł w Wilejce sp. ks. Michał Głębocki, pozostający wskutek podeszłego wieku od 1912r. na emeryturze. Sp. ks. Głębocki był najstarszym kapłanem w diecezji wileńskiej, urodził się bowiem w 1832 roku, święcenia kapłańskie otrzymał w 1857 roku.

Zabronić pojedynków

Łuck. W Równem odbył się pojedynek pomiędzy por. Wilhelmem Zagórskim a por. rez. Ant. Zgórskim. Po wymianie strzałów padł trupem Wilhelm Zagórski. Tło pojedynku nie zostało na razie ustalone. Dochodzenie prowadzi prokurator przy Sądzie Okręgowym w Równem.

Poświęcenie się operatora ameryk. telegrafu iskrowego

W chwili, kiedy stacja telegrafu iskrowego w Kolumbji miała nadawać mowę króla Jerzego V, główny operator Vivian, spostrzegł, że jeden z kabli został przerwany. Nie było czasu na naprawę. Operator Vivian swem własnem ciałem zastąpił brakujący kabel; schwyciwszy obydwoma rękoma końce drutów elektrycznych, odważny operator przepuszczał przez swe ciało prąd o sile 250 wolt, który mógł go zabić każdej chwili. Vivian zastępował zepsuty kabel aż do końca, zapewniając w ten sposób transmisję mowy królewskiej.

Urzędniczka defraudantką

Przykra wiadomość nadeszła z Niżankowic pod Przemyślem. Oto aresztowano tam naczelnikę urzędu pocztowego pod zarzutem sprzeniewierzenia dość poważnej sumy.

Kontrola przeprowadzona przez delegata lwowskiej dyrekcji poczt i telegrafów stwierdziła narazie, iż kwota sprzeniewierzona wynosi 12 tys. złotych.

Dalsze dochodzenie w toku. Dotychczas o niewiastach-defraudantkach jakoś nie było sły-chać, czyżby i na tem polu kobiety chciały dorównać mężczyznom?

Stef. Chojnacki.

Wodo - abstynenckiej „braci” różowej...

(w 3-ch pieśniach)

II.

Nie potępiacie mnie proszę was szczerze

I mnie ochota na wódeczkę bierze —

Lecz na kieliszek nie mogę zaprosić,

Bom nie zwyki „przy sobie” gotówki nosić —

Jednak „cosik” wleje we wasze wnętrza —

Co przepali, jak czysta najgorętsza —

Dam mej „braci” co czują wstręt do wody —

Kieliszkowo-bohaterskie rapsody...

Nie gardźcie nigdy nektaru szklanecką —

Najlepiej kieliszkiem — a wcale beczką...

Wierzę, iż w takim niebiańskim rozpędzie —

Ani nawet na bezuszcze nie zbędzie —

Czyż podobno, aby małe butelki,

Mogły pragnienia ogień zgasić wielki,

Co płomiennym żarem we wnętrzu gorze —

Nie od razu pożar stłumić się może...

I na chorobę — lekarstwo to wonne,

Bo serce, które do smutku jest skłonne,

Zadziwiająco szybko rozwesela —

Jakby w „nim” zagrała cała kapela —

I zaraz tak cudnie, mile i wesoło —

Bo też i dumą zajaśnieje czoło —

I wydaje się w tym nastroju wzniosłym,

Ze każdy przynajmniej został już posłem...

Czyż my to ryby albo jakie płazy,

Zeby do wody nie czuli odrazy —

Zeby gardziółka nie poglaskać sobie —

A zwłaszcza w ciężkich naszych troskach chorebie,

Bóle jak gąbka cieczy chłoną dużo —

Nim jako lekarstwo skutecznie służą —

Gdy nasz się poczet mnoży „kuracjuszów”

Więc wnet „stanie” sanatorium „bachusów”...

Nowy środek leczniczo-metodyczny: —

Likiery, wina i butelkę czystej —

„Ograniczona” na śniadanie djeta —

„Toż na obiad — i na desert „Reneta” —

Na kolację też pełne buteleczki —

Lecz już same zagraniczne wódeczki —

Nadto trzy butelki szampa na codzień,

Zabiera się w kieszenie dla „ochłodzień”...

A wtedy choć „kieszonka” będzie pusta

„Pragnienia” nigdy nie zaznają usta

A propos sanatorium „braci” różową

Ugoszczę — niech nam tylko ją wystawia...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Czytajcie Głos Wągrowiecki!

E. Wielowieyska

14

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

Drogami wszystkimi lądu i wody mknęła bezładnie czynowników rzesza; naczelnicy, gubernatorzy — zgraja urzędników wyższych magistratu, pałaty. Zandarmerja, straż pograniczne — sądownictwo akcyza. Ogarów sfora wiszących przy stole biesiadnym niewiadomego pochodzenia i wyznania — w oczy naczalstwa wpatrzonych kornie: — na władz skinięcie posłusznych prowokatorów, agentów tajnych, szpiclów. Huliganów czerń, pod „ochrany” egidą pogromy organizująca — „sotnie czarne”, judaszowe. Swołocz z pod ciemnej gwiazdy, z mętów, na sygnał wiadomy wyptywająca. Djaki cerkiewne, popy, popadje...

I przez Różanę, na trakcie głównym do Warszawy położonej, sznurkiem długim, widowisko owo osobliwe przeciągało. A choć płynęła za nimi tłuszcza zbrodnia podpalaczy-maruderów, choć łunami pochód swój ku Rosji znaczyli, w pustynną głąsę obracając szlak przebyty — błogosławić gotów był Herbur szarańczej tej dziczy, w oparach dymów i ognia ginącej mu z ócz na zawsze...

Poszli!

Od satrapy gubernjalnego, krwią polski utuczono, do stupajki podłego — ku świętej maturszce Rosji w pędzie odwrotnym pognali...

Szał szczęścia przeogromnego pierś Tadeusza rozrywał!

Cóż, że gniazda zburzone i przeorana ziemia — że głód i kół, miast ziarna, wschodzieć będzie na pogorzelisku... Cóż, że nędza i ubóstwo grożą może!... Większe oni dobro stokrotnie zostawili poza sobą — skarb, którego uwieść nie zdołali: wolną duszę narodu!

Dlatego promieniała Różana, w pożogi tunach krwawych. Dlatego, podzięką szczęsną słała westchnienie ku niebu: odrodzona... z letargu stuletniego zbudzona...

VII.

Grobowe twarze sąsiadów, lica ich przeciągnięte odbijały jaskrawo od pogody ducha Herbura. Pomroku całunem zdali się być spowici, gdy on jaśniał niby żagiew płonąca!

— Sąsiad poeta... złudami się karmi! — mawiali z goryczą. — Prusak tymczasem na karku siedzi... Z moskalem żyliśmy się. Zapówką, wszystko przeprowadzić dało się zgodnie. Od wojny ujmowali nawet braterstwem serce życzliwym — hojnością ziemstw. Niczego nie brakowało! Teraz głód w oczy zaziera — ludność gorzej psa traktują... Nieszczęsne to frontów przelamanie!...

Co odpowiadać na orientację podobną?

Zrazu zrywał się Tadeusz. Tłomaczył, dowodził. Wojna wszechświatowa przewrót przynieść musi. Nie wróćą stosunki dawne. Zbrodnia rozbioru na Polskę dokonana, mści się dziś na mocarstwach jej strzępy zbagacanych... Jak Atylla drugi zmiotł prusak z ziemi naszej wroga odwiecznego! Sycić się nią i on długo nie będzie. Za nami sprawiedliwość dziejowa! I my sami nie dopuścimy. Żywie w nas jeszcze wiara i rycerskość przodków... W pęta nowe skuć się nie damy! „Niepodległość”, zdobyczą naszą w tej

wojnie — restytucją sumień gwałcicieli!

„Niepodległość”? Z polityowaniem patrzyli na niego. — Prusak i niepodległość? Dwa pojęcia wykluczające się wzajemnie. Na kogo liczysz sąsiedzie?... Pewniejsza już autonomia pod Rosją. Tej, doczekać możemy jeszcze, w lojalnej neutralności trwając. O niepodległości nie marzyć nam!... I położenie geograficzne kraju, brak wypadu do morza — apolityczność nasza sama... Wreszcie, węzły z Rosją od wieku zadzierzgnięte skłaniają ku niej... Nie nam bawić się w utopje...

— Utopistą nie jestem. Na Rosję ni Prusy nie liczę tem bardziej. To nas zgubiło... Liczę na ewolucję dziejową, na wypadki które zajdą, jako konsekwencja nieubłagana tej rzezi międzynarodowej i Europei zniewola.

„Naród każdy, acz zdeptany i zówiartowany, do istnienia samodzielnego ma prawo najświętsze, jeśli sam do tej samoistności się poczuwa. Jeśli chce powstać niezłomnie...”

„Tego pędu nam dziś trzeba! Tej woli mocnej, z ducha narodu wolnego wytryskiej!... Inaczej, w morzu panslawizmu utoniemy marnie, jako odrósł zwyrodniał słowiańskiego szczepu — my, co narodem potężnym byliśmy ongi. Drugiej wojny takiej nie doczekamy. To ostatnie zmaganie się ludów. Jeśli nie skorzystamy dziś i czas bezczynnie na sporach wewnętrznych stracimy — jeśli nie zorganizujemy się i nie stanimy przed kongresami jako naród samodzielnny, świadomy swych praw, lecz czekać biernie będziemy — ochłap nam rzucą...”

Rychło spostrzegł Tadeusz, że do skał przemawia. Wstrząsano głowami: „Marzyciel! nieuleczalny marzyciel!... — szeptano ze współczuciem.

Jednodniowy Kurs Handlowo-Spółdzielczy

W piątek, dnia 31 stycznia o godzinie 10-tej odbył się w sali Szpitalnicy Wągrowieckiej (p. Rossy) przy udziale przeszło 500 osób jednodniowy kurs hodowlano-spółdzielczy. Prezes powiatowy W. T. K. R. kpt. Bartsch powitał wszystkich obecnych i w dłuższym przemówieniu wyjaśnia cel i zadanie kursu. Jako pierwszy wygłosił referat p. inżynier Laskowski z Centrali W. T. K. R. o kryzysie w rolnictwie. Drugi referat o hodowli trzody chlewnej wygłosił p. Kwiatkowski z Wydziału Oświatowego Centrali W. T. K. R., poczem nastąpiła przerwa obiadowa.

Po przerwie nastąpił trzeci referat p. Burdzyńskiego z Poznania o hodowli bydła, czwarty referat o hodowli kur p. Kwiatkowski, piąty o organizacji zbytu wygłosił p. Kwiatkowski.

W dyskusji nad referatami zabierali głos i dorzucali swe spostrzeżenia pp. prezes powiat. kpt. rez. Bartsch z Ochodzy, Kapsa z Rgielska, Marcig z Zonia, Gągic ze Skoków, Sierpowski z Runowa, Dereziński z Mokronos, Kledzik z Międzyzlesia, Kowaliński z Damasławka, Kubisz z Żelazki, Stachowiak z Turzy, Chwał z Ochodzy, Laboń kier. Mleczarni Polskiej z Wągrowca, Pastwa z Niemczyna, Wiertelowa z Sarbi, Mikołajczyk z Międzyzlesia i wielu innych.

Po referatach i dyskusji zostały wyświetlone filmy i to: 1. o wyrobie bekonów (połówek świni) wywożonych do Anglii, o wyrabianych w Fabryce w Bydgoszczy. 2. Ferma hodowlana bydła w Rawcie, 3. o hodowli drobiu i sztuczne wylęgarnie. Jako nadprogram wyświetlono obrazek ludowy p. t. „Wesele na Kujawach”, które wzbudzało salwy śmiechu wśród zebranych.

Kurs zakończył się o godzinie 6 wieczorem i brali w nim udział członkowie wraz rodzinami z całego powiatu, oraz Kółka Włoszaniek i ziemianek, wysłuchując wszelkich referatów z zainteresowaniem i cierpliwością. Kurs ten został urządzony z ramienia Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych przy współudziale i poparciu Wielkop. Izby Rolniczej. W wielkiej mierze przyczynili się do urządzenia tego kursu także prezes pow. p. kpt. Bartsch, oraz sekretarz powiatowy W. T. K. R. p. Tylewski, którzy nie szczędzili czasu i trudu i przez cały dzień byli obecni w sali za co należy im się szczere uznanie. Widać i z powyższego, iż praca w W. T. K. R. wro w najlepsze a zarząd stara się wszelkimi środkami uświadamiać członków o doniosłości racjonalnego gospodarstwa.

W czasie kursu uchwalono następujące rezolucje, które będą wysłane do władz W. T. K. R. w Poznaniu, celem poczynienia odpowiednich kroków u czynników miarodajnych dla naprawy katastrofalnych stosunków gospodarczych.

UCHWAŁA

Zjazd rolników powiatu wągrowieckiego w liczbie przeszło 500 osób na Kursie Hodowlano-spółdzielczym zorganizowanym przez W. T. K. R. i W. I. R. w Wągrowcu w dnia 31 stycznia po wysłuchaniu referatów z działu hodowli zwierząt i organizacji zbytu, powziął następujące rezolucje, które jednogłośnie uchwalono.

Zwrócić się do Centrali W. T. K. R. aby: 1) Władze ustawodawcze jak też i Ministerstwo Skarbu wobec katastrofalnej sytuacji w rolnictwie spowodowanej zniżką ceny zboża z jednej strony a wysokimi świadczeniami socjalnymi i państwowymi oraz wysokimi cenami artykułów przemysłowych z drugiej strony, wprowadziły zmianę obecnego systemu podatkowego w tym duchu, że każdy obywatel w społeczeństwie winien być równomiernie obciążony w stosunku do swych dochodów, oraz zmiany dotychczasowego systemu świadczeń socjalnych, które w głównej mierze obciążają rolnika-producenta, w istocie swej nie przynosząc ani jemu ani jego robotnikowi żadnej nieomal korzyści.

2) Energiczne wystąpienie władz w celu podniesienia cen zboża.

3) Obniżenie cen nawozów sztucznych krajowych, stosunku do cen zboża.

4) Wobec braku zastępczego nawozu azotowego produkcji krajowej, wpuszczenie do kraju kontyngentu bez cła, saletry chilijskiej według zapotrzebowania rolnictwa.

5) Zniesienie norm przemiałowych i wprowadzenie dowolnego przemiału.

6) Poczynienie starań o wznowieniu długoterminowych kredytów dla rolnictwa na dogodnych warunkach spłaty, celem dania możliwości rolnikom pokrycia krótkoterminowych zobowiązań wysoko oprocentowanych.

7) Przedstawić u miarodajnych czynników i wyjednać aby szczepionkę przeciwrozcową można było nabywać tak jak uprzednio przez Wielkop. Izbę Rolniczą i aby każdy posiadacz trzody mógł sobie surowice zaszcześcić.

8) Zebranie uchwała zwrócić się do władz o możliwe zniesienie badania weterynaryjnego świń wywożonych na rynki krajowe, bowiem jest to zupełnie zbędny środek a przynoszący niepotrzebne koszty, które pokrywa producent.

9) Aby Wielkopolska Izba Rolnicza dawała 1/3 wartości na buhaje.

10) Aby blaszanki dla koni były, zniesione.

Czy już jesteś członkiem L. O. P. P.

Z walnego zebrania Inwalidów Cywilnych

W ub. niedzielę odbyło się w sali p. Zjawieńskiego roczne walne zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców, przy nader licznych udziałach członków. Zagaił prezes p. Wachowiak, witając prezesa zarządu głównego p. Ratajczaka, sekr. zarządu głównego p. Kraszewskiego z Poznania i członków. Porządek obrad z poprawką p. Tyborskiego przyjęto.

Na przewodniczącego powołano p. Kraszewskiego, do pióra p. Szmeterowicza, a na ławników pp.: Tyborskiego i Witczaka z Damasławka. Zmarłych członków uczczono powstaniem z miejsc (tu jednak nie wszyscy panowie zdjęli nakrycie, co powinni byli zrobić.) Sekretarz Szmeterowicz odczytał protokół z ostat. walnego zebrania.

Nastąpiły roczne sprawozdania członków zarządu, prezesa, sekretarza i skarbnika. Podamy tu kilka uwag zanotowanych przez naszego przedstawiciela z sprawozdania sekretarza: Założono 4 filje i to: w Rogoźnie, Zninie, Janowcu i Lubaszku. Zarząd brał stale udział w zebraniach innych filji, zebrani odbyło się 11, w tem 1 walne. W ub. roku zapisało się 366 członków, a obecnie jest ich 902, 4 w ciągu roku zmarło. Okręg wągrowiecki liczy 10 filji. Poza tym zarząd brał udział w zjeździe w Poznaniu i innych. Sekretarz załatwił w ciągu roku 1566 spraw rentowych i innych. Sam Wągrowiec liczy 137 członków. Członkowie otrzymują w Sekretarjacie wszelkich porad prawnych.

Skarbnik p. Mintschke przedstawił stan kasy w dochodzie 3641,35 zł, w rozchodzie 3440,80 zł, pozostałość z żelaznym funduszem 570,80 zł. Ponieważ sprawozdanie komisji rewizyjnej nie było zgodne ze spraw. skarbnika, uchwalono by skarbnik i kom. rew. zdali szczegółowe sprawo-

zdanie na przyszłym zebraniu.

Zebranie, jak już wyżej pisaliśmy, odbywało się w sali p. Zjawieńskiego, którą Kolarze już przybrali do swej zabawy i domagali się bardzo słusznie do opuszczenia sali przez inwalidów. Po utarcze słownej przeniesli się ci ostatni do sali p. Wierzejewskiej, gdy odbył się dalszy tok obrad.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pp.: Wysocki z Rogoźna, Kraszewski, Wachowiak, Ratajczak, Senger z Gołańczy.

W skład nowego zarządu weszli pp.: prezes Wachowiak, sekretarz Szmeterowicz, skarbnik Mintschke, zast. prezesa Nowak Marcin, zast. sekr. Tyborski Bolesław, ławnicy: Dereziński, Przysiekowa Antonina i Karczewski Teodor. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Jerzyk i Janiszewski. Rew. kasy okręgowej: Wysocki z Rogoźna i Witczak z Damasławka.

Statutowa komisja kasy pośmiertnej pp.: Tyborski, Przysiekowa i Galubiński. Sąd koleżeński: pp. Szuder Jan Siehno, Wysocki Rogoźno, Witczak Damasławek, ławnicy: Garstecki Jan i Przykura z Rudnicz.

Nad uchwaleniem podwyżki sekretarzowi i skarbnikowi wywiązała się ożywiona dyskusja. W końcu uchwalono sekretarzowi 135 zł miesięcznie, skarbnikowi 6 proc. od obrotu, prezesowi 10 zł mies., diety dla delegatów 6 zł, prócz kosztów biletu.

Na wniosek prezesa zarządu głównego uchwalono wlepić w książeczki znaczki i uiszczyć w ciągu dwóch miesięcy zaległości w zarządzie głównym.

Przewodniczący życząc nowemu zarządowi owocnej pracy solwował zebranie.

—o—

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 4 lutego. Ansgarego b. w.
Wschód słońca godz. 7,40. Zachód słońca godzina 16,49
Wschód księżyca godz. 9,44. Zachód księżyca godz. 23,14
Środa, 5 lutego. Agaty p. m.
Wschód słońca godz. 7,38. Zachód słońca godzina 16,51
Wschód księżyca godz. 9,56. Zachód księżyca godz. 00,00

25-lecie życia małżeńskiego obchodzi w środę dnia 5 lutego mistrz krawiecki p. Jan Maciołek z żoną Praksedą z Leśników.

Msza św. na intencję jubilatów odbędzie się o godz. 8 rano w kościele farnym. Jubilatów spieszmy z życzeniem Redakcja naszego pisma by w czwartym zdrowiu doczekać się mogli złotego wieńca.

Z ruchu Stow. „Rodzina Policyjna”. Istniejące od lipca 1929 r. Stow. ma na celu przyjsie z pomocą materialną funkcjonariuszom P. P., ich rodzinom i emerytom. Na niedzielnym zebraniu tegoż Stow. uchwalono urządzić w niedzielę, 9 lutego br. zabawę taneczną z bardzo bogatym programem w sali p. Rossy, z której czysty dochód przeznaczają się na powyższy cel.

Na ten sam cel Stow. „Rodzina Policyjna” uprasza Szan. Obywatelstwo o łaskawe składanie fantów w poszczególnych posterunkach P. P.

Jarmark na konie i bydło w mieście naszym odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.

Z życia Kółka Rolniczego w Wągrowcu. W ub. niedzielę po nabożeństwie odbyło się w sali p. Wierzejewskiej plenarne zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem prezesa Kapsy z Rgielska przy licznych udziałach członków. Odczytany przez sekretarza p. Marlewskiego protokół z walnego zebrania został przyjęty. W komunikatach zarządu odczytał p. prezes zbiorowy protest podpisany przez wszystkich członków, przeciw narzuconemu kontraktowi dla służby włoszaniek, dalej o pożyczce z Państw. Banku Rolnego na zakup materiału zarodkowego dla rolników. W tej sprawie zabierali głos prezes pow. p. kpt. Bartsch o zakupieniu stadnika przez gminy, oraz o braniu pożyczek z banków niemieckich. Załatwiono także płacenie składek za rok ubiegły i bieżący.

Zjazd powiatowy delegatów odbędzie się w czwartek 20 lutego.

W dalszym ciągu mówił p. prezes o kopulacji (pokrywaniu klaczy), i hodowli koni dla wojska. Jako odpowiednie typy zalecał typ wschodnio-pruski i hanowerski. Referat o pielęgnowaniu oziminy wygłosił p. Lucjan Walczewski, elew gospodarzy z Ochodzy. W nawiązaniu do referatu przemawiali pp. prezes pow. Bartsch, Chwał i Kledzik. W wolnych głosach mówiono o pszenicy, o hodowli kur rasowych i urzędzeniu pokazu tychże, oraz o zakupie drzewa budowlanego, poczem zebranie zakończył prezes pochwaleniem Boga.

Po zebraniu odbyła się wspólna fotografia, która będzie wręczona prezesowi p. Kapsie z okazji jego 25-letniej pracy w Kółku Rolniczym. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę 2 marca połączona zarazem ze skromną zabawą w zamkniętym kółku. Bliższe szczegóły i program o- pracje wybrana komisja.

Pokłosie niedzielne. Wczorajsza niedziela zbiegła się wspólnie świętem M. B. Gromniczej. Obie świątynie zapełnione wiernymi, którzy przy jarzających gromnicach oddawali część Najwyższemu i Jego Rodzicielki. Poza tym wczorajsza niedziela ubiegła pod znakiem zebrania Kółka Rolniczego i Kółka Włoszaniek. Po południu obradowali Inwalidzi Cywilni i Chór poklasztorny, oraz nastąpiło otwarcie zawodów ping-pongowych w K. S. „Nielba” o mistrzostwo Klubu. Wieczorem dzielni nasi Kolarze urządzili w starej strzelnicy wspólną kawę i zabawę, gdzie bawiono się ochoczko długo po północy. Nie żałował nikt, kto podążył do Nowej Strzelnicy na wieczorek, gdzie w efektownie udekorowanej sali i przy doborowej orkiestrze bawili się Miłośnicy Sceny. Nie wolno także zapomnieć i o Kinie „Metropolis”, którego dyrekcja stara się o pierwszorzędne programy. Powietrze ładne i znośne, co przyczyniło się do tajania śniegu, tworząc błoto na chodnikach i jezdnii, którem samochody opryskiwały drogie pończoszki kobiet oraz spodnie mężczyzn. W lesie dużo spacerowiczów, przeważali uczniowie szkolni.

Z życia Chóru poklasztorowego. W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie Chóru poklasztorowego, na którym wybrano nowy zarząd i powzięto szereg uchwał. Szersze sprawozdanie damy w czwartkowym numerze.

Z Stowarzyszenia Kolarzów. W ubiegłą niedzielę urządziło Stow. Kolarzów wieczorek w zamkniętym kółku w sali p. Zjawieńskiego. Na wstępie powitał członków i gości prezes Stow. p. Siwiński, poczem odbyła się wspólna kawa z paczkami. Następnie odegrali członkowie wesół obrazek humoru wojskowego w 1 akcie pt. „Wachmistrz i jego bursz”. Amatorzy wywiąza- li się ze swego zadania świetnie, a szczególnie bursz wachmistrza, pobudzając zebranych gości do ustawicznych wybuchów śmiechu i hucznych oklasków. Po przedstawieniu rozpoczęła się zabawa taneczna przy zespole muzycznym pod batutą p. Kulpińskiego. Bawiono się ochoczko i wesoło do godz. 3-ciej. Na wieczorku byli także obecni Wieleb. ks. prob. Wróblewski, naczelnik stacji p. Michalak i inni. W czasie zabawy wygłoszono jeszcze kilka deklamacji, monologów, oraz wnoszono szereg toastów. Na wieczorku tym pożegnał się również z członkami Stowarzyszenia p. Dłużniewski, który został z dotychczasowego stanowiska przesiedlony do Poznania.

W jaki sposób można przeprowadzić zmianę swego nazwiska? W ostatnim „Dzienniku Ustaw” ukazała się ustawa o zmianie nazwisk hańbiących, ośmieszających lub nieeliczących z godnością człowieka. W myśl tej ustawy każdy obywatel ma prawo zmienić swe nazwisko, przyczem winien zwrócić się z wnioskiem do województwa o zezwolenie na zmianę z równoczesnym wskazaniem innego nazwiska, które pragnie przybrać. Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia i dowód obywatelstwa polskiego. Podanie o zmianę nazwiska oraz akt zezwolenia na zmianę nazwiska przez osoby niezamężne, wolne są od opłat stemplowych. Ogłoszenia o zamierzonej zmianie nazwiska umieszczane będą w „Monitorze Polskim”. W razie zgłoszenia sprzeciwu przez osoby takiego samego nazwiska, które proszący przybrać zamierza, zezwolenie nie może

być udzielone. Prawo do używania nowego nazwiska uzyskuje proszący, jego żona i te dzieci, które w chwili wniesienia podania nie były pełnoletnie; zaś dzieci pełnoletnie tylko w tym wypadku, jeżeli do prosby o zmianę nazwiska się przylączyły. O udzielonym zezwoleniu należy zawiadomić właściwy urząd stanu cywilnego, celem dokonania wpisu w odpowiednich aktach stanu cywilnego.

Wieczornica urządzona przez tut. Stow. Pań św. Wincentego a Paulo z udziałem Koła Muzycznego „Chopin” i Koła Śpiewackiego odbędzie się w niedzielę, dnia 9 lutego r. b. w auli Państw. Gimnazjum o godz. 8-ej wieczorem.

Program: 1. Orkiestra Sen murzyna, amerykańska fantazja W. H. Myddleton. 2. Deklamacja. 3. Chór mieszany: Ufajcie Nowowiejskiego. 4. Wędrownik Zukowskiego. 5. Orkiestra: Taniec z pochodniami Yoshitohomo. 6. Chór wionczelowy: Berceuse Godard. 7. Chór męski: „Oj rozbijał się” Lachmanna. 8. „Dumka” Suzyńskiego. Przerwa. 9. Orkiestra Uwertura: „Urowadzenie ze Seraju” Mozart. 10. Solo fortepianowe: „Impromptu As-dur” Szubert, „Valse” Chopin op. 69. 11. Orkiestra: „Na Perskim Rynku” Kettelbey. 12. Koncert wiolonczelowy: „4 Koncert” Golltermanna. 13. Solo fortepianowe: „Fantaise Tarantelle” Dr. Benet. 14. Chór mieszany: „Wędrownik” Zukowskiego. 15. „Milda” Moniuszki. 16. Orkiestra: „Mała Inga I.” Lindsay-Theimer. 17. Orkiestra: Mazur „Hulaj Dusza” Zawadzkiego.

Ceny miejsc: rez. 3 zł, I miejsce 2 zł, II m. 1 zł, wstęp 50 gr.

Czysty zysk przeznacza się na biednych naszego miasta.

O liczny udział Szan. Obywatelstwa miasta jak i okolicy uprasza

Zarząd:

Dyr. Ks. prob. Wróblewski. Prez. M. Szyszkowa.

Popowa Kościelne. (Z życia rolników). — Dnia 12 stycznia odbyło się w lokalu szkolnym walne zebranie tut. Kółka Rolniczego przy udziale 28 członków i 1 gościa. Sprawozdanie kasowe wykazywało w dochodzie 300,95 zł, w rozchodzie 292,77 zł, pozostało 8,18 zł. W dyskusji zabierali głos pp.: Ruczkowski, Witucki i inni. Do nowego zarządu wybrano pp.: wiceprezesem Stanisława Skibińskiego z Popowa Kościelnego, sekretarzem Aleksandra Rawełkowskiego z Podlasia Wysokiego, skarbnikiem Romana Tomkowiaka z Podlasia Wysokiego, ławnicy St. Rawełkowskiego i St. Zdanowski. Delegaci Skrzyński, Sładziński, zastępcy Witucki i Pauszek.

Smogulec. (Z życia Kółka Rolniczego). Dn. 19. 1. 30 r. odbyło się walne i plenarne zebranie Kółka Rolniczego.

Po zdaniu sprawozdań przez zarząd, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Jednogłośnie wybrano stary zarząd powtórnie. Ponadto wybrano jako delegatów pp.: Michała Loosęgo i Antoniego Heymanna, jako zastępców Bronisława Bemnię i Stefana Andrzejewskiego. Dyr. dóbr p. Korzeniewski wygłosił referat o paszy dla bydła. Na członków zapisało się 3 gości. W zebraniu brało udział 32 członków.

Skoki. (Z walnego zebrania Kółka Rolniczego). Dnia 19 stycznia odbyło się przy udziale 27 członków i 3 gości walne zebranie Kółka Rolniczego. Zarząd wybrano ponownie ten sam. Zapadły następn. uchwały: 1) by na następnym zebraniu p. prezes wygłosił referat o wapnowaniu roli, 2) zebrania mają odbywać się w pierwszą niedzielę miesiąca, 3) w razie nieusprawiedliwienia się członka z jakiego powodu nie przybył na zebranie nakłada się 1 zł kary.

Żnin. (Kozieł ogrodnikiem). Przed kilku tygodniami dokonano kradzieży u Czesława Sikory w Obudnie w pow. żnińskim. W toku dochodzeń okazało się, że kradzieży dopuścił się b. połowy majątności Obudno Władysław Ciesielski, z którego czynności zawodowych jako polowego wypływa strzeżenie cudzego dobra. Ciesielskiego odstawiono do więzienia sądowego w Żniniu.

Rogoźno. (Z życia S. M. P.) Na ostatnim walnym zebraniu Stow. Młodzieży Polskiej wybrano nowy zarząd w skład którego weszli pp.: prezes Koczorowski, zast. Pacholczak, sekretarz Domagalski, skarbnik Szatkowski, bibliotekarz Jasiński, naczelnik Maćkowiak. Zebranie było burzliwe ze względu na zatargi z miejscową prasą. Zaznaczyć należy, że w Stow. panuje rozluźnienie czemu należałoby natychmiast zapobiec.

— (Z życia „Sokoła”). W niedzielę, 26. 1. 30 r. odbyło się w Rogoźnie posiedzenie Rady Okręgowej. Obrady zajął prezes okręgowy prof. Rozkosz. Do starego zarządu wybrano jednego członka i to p. Kubisza z Rogoźna. Wybrano również komisję rewizyjną oraz sąd honorowy.

Szubin. (Jarmark). W środę, dnia 5 lutego br. odbędzie się jarmark w Szubinie tylko kramny i na konie. Spęd bydła z powodu panującej choroby zaraźliwej jest niedozwolony.

Bydgoszcz. (Zaczadzeni). We wsi Łoskoniec uległa zaczadzeniu rodzina sołtysa Hieronima Szczukowskiego, składająca się z ojca i trzech synów. Jednego z nich 14 letniego nie zdołano uratować, drugi 17-letni walczy ze śmiercią, pozostałych uratowano.

RUCH TOWARZYSKI

Plenarne posiedzenie Koła Śpiewackiego odbędzie się w następny czwartek, dnia 6 lutego br. o godzinie 8-ej wieczorem w sali p. Rossy, na które członków jak i sympatyków zaprasza Zarząd.

Gotów! Miesięczne zebranie Stow. Młod. Polskiej odbędzie się we wtorek, dnia 4 lutego br. o godzinie 8,30 wieczorem w Ognisku przy ul. Gnieźnieńskiej.

Z powodu bardzo ważnych spraw, które na powyższym zebraniu omawiane będą, uprasza się wszystkich członków o gremjalne przybycie. Zarząd.

„Bacność” Ochotnicza Straż Pożarna. Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 4 lutego 1930 r. wieczorem o godz. 8-mej w starej strzelnicy.

O punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Miesięczne zebranie Tow. Czytelnicy dla Kobiet odbędzie się w środę, d. 5 lutego o godz. 8-mej wiecz. w sali p. Podlewskiego.

O liczny udział prosi Zarząd.

Cześć Inwalidom, Wdowom i Sierotom wojennym! Miesięczne zebranie, które zostanie połączone ze zjazdem powiatowym odbędzie się w dniu 9 lutego br. o godzinie 12,30 po południu w sali p. Wierzejewskiej.

Na powyższy zjazd przybędzie referent członek Wydziału Wykonawczego z Warszawy, który przedstawi krzywdzącą nowelizację ustawy inwalidzkiej.

Przybycie wszystkich inwalidów, wdów i sierot bardzo pożądane, chodzi o ilość zebranych, którzy decydować będą o przyszłym losie nas wszystkich.

O liczny udział prosi

Zarząd.

Z urzędu stanu cywilnego

Zapowiedzie: kowal Józef Fifer z Łazisk z panną Marianną Roguszką z Łazisk; kupiec Stanisław Woźniak z Gdyni z panną Władysławą Prelińską z Wągrowca; owdowiały robotnik Jan Busse w m. z panną Marianną Bolekówną w m. Słuby; młynarz Kazimierz Klinger w m. z panną Józefą Januchowską w m., rolnik Michał Cegielski z Kołybca z panną Stanisławą Bujarską z Rudnicz.

Urodzenia: kupiec Antoni Jarzyński w m. syn; kowal Franciszek Siemieniak w m. syn; ślusarz Bernard Wendland w m. syn; konduktor kolejowy Edmund Lenski w m. syn; obuwnik Stanisław Maciejewski z Gołaszewa córka.

Zgony: Stanisław Sass z Nowego 1 rok; wdowa Apolonja Wyrębekowa z domu Wlekliska w m. 85 lat; Helena Marja Pakułańska w m. 1 rok; wymiennik Adolf Koerth z Bukowca 67 lat; służąca Teresa Janowska z Runowa 31 lat; robotnica Michalina Antczakówna z Łukowa 43 lata.

Komunikat I.

K. S. „Nielba”.

Wtorek, godz. 19,30. Dalsze rozgrywki ping-pongowe o mistrzostwo Klubu.

Sroda, godz. 20. Zaprawa lekkoatletyczna.

Czwartek, godz. 19,30. Rozgrywki ping-pongowe.

Piątek, godz. 19,30. Ćwiczenia drużyny siatkówki.

Sobota, godz. 19,30. Rozgrywki ping-pongowe, godzina 20-ta, rozgrywki szachów.

Zarząd.

Nowiny sportowe

Otwarcie zawodów ping-pongowych o mistrzostwo K. S. „Nielba” — Wągrowiec.

W ub. niedzielę rozpoczęły się rozgrywki ping-pongowe o tytuł mistrza Klubu K. S. „Nielba”. Zawody otworzył prezes p. Gruska L. odpowiednim przemówieniem i odczytał regulamin zawodów. Do zawodów stanęło na pierwszej rundzie 14 zawodników, rozegrano 7 gier, rozgrywki potrwać przypuszczalnie około dwóch tygodni.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 1. 2. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	22,00—22,50
Pszenica	34,50—35,50
Jęczmień przemysłowy	20,50—21,00
Jęczmień browarowy	24,00—26,00
Owies	16,50—17,50
Mąka żytnia 70% wł. w stand	00,00—35,00
Mąka pszenna 65% w work.	54,50—58,50
Otręby żytnie	13,50—14,50
Otręby pszenne	16,00—17,00
Groch polny	28,00—31,00
Groch Viktoria	30,00—40,00
Groch Folgera	30,00—35,00
Łubin niebieski	20,00—22,00
Łubin żółty	23,00—25,00
Seradela	18,00—20,00

Notowanie giełdy

Bank polski płacił dnia 1 lutego 1930 r.

Dolary amerykańskie	8.82 ³ / ₄ —8.83 ³ / ₄
Dolary kanadyjskie	8.73
Funty angielskie	43.21 ¹ / ₄
Franki szwajcarskie	171.37

Przetargi przymusowe.

Dnia 6 lutego b. r. o godzinie 10-tej
sprzedawać będę w Siedleczku

1 jałówkę i 1 bryczkę.

Dnia 6 lutego b. r. o godzinie 10.30
sprzedawać będę w Damasławku

1 maciore i 3 wieprze.

Dnia 6 lutego b. r. o godzinie 1.30
sprzedawać będę w Mokronosach

1 maciore i 1 bryczkę

Zbiórka na chubach

w drodze przymusowej licytacji najwięcej dającymu
za gotówkę.

Polewczyński, kom. sąd. w Wągrowcu.

Ogłaszające w Głosie Wągrowieckim

Mam
ogród owocowo-warzywny

do wydzierżawienia.

Zgł. do Głos. Wągr. 42

Młody pies

polowczyk, korzystnie do nabycia. Gdzie wskaże admin. Głosu Wągrowieckiego. 43

Bilety wstępu

stałe do nabycia

w Drukarni W. Kubanka

Wągrowiec, Rynek 14.

Postępowanie upadłościowe.

Co do majątku firmy Cecylji Maciejewskiej w Wągrowcu wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 31-go stycznia 1930 r. o godz. 17,15 popołudniu postępowanie upadłościowe.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Bolesława Szwemina w Wągrowcu.

Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 5 marca 1930 r.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 26 lutego 1930 r. o godz. 11 przedpołudniem zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 12-go marca 1930 r. o godz. 10 przedpołudniem.

Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 15 lutego 1930 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Wągrowiec, dnia 31 stycznia 1930 r.

Sąd Grodzki.